

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	<b>SSA Dariusz Mazurek</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Marek Klimczak (spr.)</b> <b>SA Grażyna Demko</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st.sekr.sądowy Renata Rusinek</b>

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **D. I.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A.**

**w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 21 października 2013 r., sygn. akt I C 1753/12

I. **z m i e n i a** zaskarżony wyrok:

1) w pkt I w odniesieniu do zasądzonych tam odsetek ustawowych w ten sposób, że odsetki te zasądza od dnia 29 listopada 2012r., zamiast od dnia 8 listopada 2012r.,

2) w pkt. II w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.050,30 zł (pięć tysięcy pięćdziesiąt złotych 30/100), tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

II. **o d d a l a** apelację w pozostałej części,

III. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset), tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

## UZASADNIENIE

Powódka D. I. domagała się od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 8 listopada 2012r. i kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł i opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W uzasadnieniu

pozwu wyjaśniono, że dochodzone zadośćuczynienie wiąże się z naruszeniem dobra osobistego powódki – więzi rodzinnej z córką J. I., która zginęła w dniu 6 lutego 1999r. w wypadku komunikacyjnym, spowodowanym przez sprawcę ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa kwestionując je zarówno co do zasady – podnosząc między innymi, że roszczenie o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej może być skutecznie dochodzone dopiero w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych po dniu 3 sierpnia 2008r., kiedy to wszedł w życie art. 446 § 4 k.c., jak i co do wysokości – zarzucając, iż dochodzona kwota jest rażąco zawyżona. Pozwany ubezpieczyciel podnosił nadto zarzut przedawnienia wskazując, że powódka występując z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia po 13 latach od daty zdarzenia nie dochowała 10 – letniego terminu z art. 118 k.c.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 21 października 2013r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 listopada 2012r., tytułem zadośćuczynienia (pkt I) oraz kwotę 8.650,30 tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Wyrok ten, jak wynika z jego pisemnego uzasadnienia, oparty został na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach prawnych.

Córka powódki J. I. zginęła w dniu 6 lutego 1999r. w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez sprawcę, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. J. I. była jej najstarszym dzieckiem, jedyną córką. W chwili zdarzenia powódka miała 45 lat a jej córka 22 lata. Śmierć córki stanowiła dla niej źródło silnego stresu, w wyniku którego zareagowała objawami zaburzeń emocjonalnych o charakterze reakcji depresyjno – lękowej. Stwierdzone u powódki zaburzenia wymagały specjalistycznego leczenia, w tym farmakoterapii i psychoterapii w okresie do około 2 lat od śmierci córki. Aktualnie powódka liczy 59 lat, jest mężatką, ma dwóch synów, mieszka z rodziną. Obecnie nie stwierdza się u niej istotnych zaburzeń funkcjonowania psychologicznego, niemniej jednak utrzymuje się u niej tęsknota za zmarłą córką i żal wynikający ze straty. Negatywne emocje nasilają się w okresach świąt i rocznic.

Uznając powództwo za uzasadnione Sąd Okręgowy podkreślił, iż podziela aktualne poglądy doktryny i orzecznictwa, według których najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. (tak w uchwale SN z dnia 22 października 2010r. III CZP 76/10). Argumentował dalej Sąd Okręgowy, iż wbrew twierdzeniom strony pozwanej art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124. poz. 1152 ze zm.) – w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012r. – nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwałę SN z dnia 20 grudnia 2012r., III CZO 93/12, M. Prawn. 2013/2/58).

Wskazał następnie Sąd Okręgowy, iż nie zasługiwał na podzielenie zarzut podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Stosownie, bowiem do art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem dwudziestu lat od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powódka wystąpiła z roszczeniem przed upływem 20-letniego terminu, o którym mowa w w/w przepisie.

Oceniając jak suma tytułem zadośćuczynienia będzie odpowiednia w niniejszej sprawie wskazał Sąd Okręgowy, iż należało tutaj mieć na uwadze rodzaj naruszonego dobra, charakter, stopień nasilenie i czas trwania doznawania przez osobę pokrzywdzoną ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych owym naruszeniem. U. te kryteria dla potrzeb niniejszej sprawy należało wsiąść pod uwagę dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (wyrok SA w Gdańsku z dnia

24 sierpnia 2012r. V ACa 646/12). Przenosząc te kryteria na realia niniejszej sprawy Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka utraciła w wypadku komunikacyjnym jedyną córkę – swoje najstarsze dziecko. Do dnia dzisiejszego odczuwa ona ogromną stratę po śmierci córki. Śmierć ta spowodowała ogromny stres, który był przyczyną nerwicy lękowej, tym bardziej, że w chwili śmierci córka powódki była w przededniu zamążpójścia. PO ślubie córka miała nadal zamieszkiwać z rodzicami. Powódka nadal tęskni za zmarłą córką. Została pozbawiona wsparcia na dalsze lata swojego życia wsparcia ze strony jedynej córki. Biorąc te wszystkie okoliczności pod uwagę Sąd Okręgowy uznał, iż w przypadku powódki suma 80.000 zł stanowić będzie odpowiednia rekompensatę pieniężną za doznaną krzywdę.

Uzasadniając orzeczenie o odsetkach ustawowych od zasądanego roszczenia Sąd Okręgowy powołał się na przepis art. 455 k.c. wskazując jednocześnie, że roszczenie powódki było dostatecznie udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego. Powódka wezwała ubezpieczyciela do zapłaty tytułem zadośćuczynienia kwoty 80.000 zł pismem z dnia 29 października 2012r. Decyzją z dnia 7 listopada 2012r. pozwany odmówił zapłaty, stąd też należało przyjąć, iż żądanie zapłaty odsetek od dnia następnego (tj. od 8 listopada 2012r.) było uzasadnione.

Jako podstawa prawna rozstrzygnięcia o kosztach procesu powołany został art. 98 k.p.c. i wyrażona w nim zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, iż biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika powódki, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, przyjął stawkę zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

Skarżąc powyższy wyrok w całości pozwany podniósł zarzuty:

I. naruszenia prawa materialnego, a to:

1. art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. wskutek błędnej interpretacji powodującej przyjęcie, że dobra osobiste powódki zostały naruszone w związku ze śmiercią córki J. I. mimo, że zgodnie z art. 448 k.c. ochroną objęte są dobra osobiste poszkodowanego a nie osób bliskich,
2. art. 481 k.c. w związku z art. 817 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty od dnia 8 listopada 2012r. podczas, gdy wysokość zadośćuczynienia ustalana jest według stanu na dzień wyrokowania i odsetki winny być zasądzone od dnia następującego po dniu wyrokowania,
3. art. 118 k.c. statuującego 10 letni termin przedawnienia przez niezastosowanie w/w przepisu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, mimo że w/w przepis wobec braku innych przepisów szczególnych jest właściwy dla oceny przedawnienia dochodzonego roszczenia, co w konsekwencji doprowadziło do uznania powództwa za zasadne,

II. naruszenia przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

1. art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu, iż rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy uzasadnia zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł, skutkujące przyznaniem zadośćuczynienia w wygórowanej wysokości,
2. art. 98 § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 1 pkt 1 i § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) przez niewłaściwe ich zastosowanie, co skutkowało nieuzasadnionym przyznaniem na rzecz strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce minimalnej, tj. w kwocie 7.200 zł, w sytuacji, gdy jest to kwota nie odpowiadająca zarówno charakterowi sprawy, jak i uzasadnionemu nakładowi pracy pełnomocnika powódki.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyrok przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa

procesowego za obie instancje według norm przepisanych, uwzględniając opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości w wysokości 17 zł.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego w zasadniczej części nie zasługiwała na uwzględnienie.

I tak, na podzielenie w całej rozciągłości zasługuje zapatrywanie prawne, które legło u podstaw zaskarżonego wyroku, sprowadzające się do tezy, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Wiąż rodzinna stanowi, bowiem dobro osobiste i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Wprowadzenie zaś, art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania.

Zapatrywanie to zasługuje na akceptację nie tylko ze względu na fakt, iż znalazło ono szerokie uznanie w doktrynie i judykaturze, ale z uwagi na zasługujące na podzielenie argumenty natury jurydycznej przywoływane na jego poparcie. W zasadniczych zrębach zostały one przytoczone zarówno w pozwie jak i w uzasadnianiu zaskarżonego wyroku tak, że nie ma w tym miejscu potrzeby kolejnego ich powtarzania (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1 poz. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, nie publ., z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ. i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.). Należy podkreślić, że wszystkie przytoczone orzeczenia zostały wydane w sprawach, w których roszczenia z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej były bezpośrednio dochodzone od ubezpieczycieli. Co więcej, Sąd Najwyższy w żadnym z nich nie dopatrzył się podstaw do zakwestionowania zasady, że zakres odpowiedzialności ubezpieczycieli odpowiada zakresowi odpowiedzialności ubezpieczonych. W tym stanie rzeczy odmienne wywody apelacji i stojący za nimi zarzut naruszenia art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. nie mogły być podzielone.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 118 k.c. Unormowanie to znajduje zastosowanie jedynie wtedy, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej. Zgodnie z treścią przepisu art. 442 § 2 k.c. – który obowiązywał w dacie dopuszczenia się popełnienia czynu niedozwolonego (6 lutego 1999r.) przez sprawcę, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego – jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Czyn niedozwolony, którego dopuścił się wymieniony sprawca bez wątplenia stanowił występki (art. 177 § 2 k.k.). Stosownie do treści przepisu art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U.2007.80.538), która weszła w życie w dniu 10 sierpnia 2007r., do roszczeń powstałych przed dniem jej wejścia w życie, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> k.c. Skoro roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny (termin przedawnienia upływał bowiem 6 lutego 2009r.), do roszczenia tego należy stosować termin dwudziestoletni termin przedawnienia z art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. a to oznacza, że nie uległo ono przedawnieniu do chwili wniesienia pozwu w niniejszej sprawie.

Skarżący kwestionował również wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia, podnosząc, iż jest ono zbyt wygórowane w stosunku do rozmiarów doznanej przez nią krzywdy. Także i ten zarzut nie mógł być podzielony. Skarżący nie powoływał się na wadliwość w zakresie oceny konkretnych dowodów, jak też nie podważał żadnego z ustaleń faktycznych, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku. Podnoszoną przez niego kwestię „odpowiedniości” sumy zadośćuczynienia rozważyć, zatem trzeba nie w aspekcie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., jak to ujęto w apelacji, ale właściwego zastosowania prawa materialnego. Użycie w przepisie art. 448 k.c. sformułowania suma

odpowiednia oznacza, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia pozostawione zostało uznaniu sądu orzekającego. Owo uznanie nie oznacza oczywiście dowolności. Orzecznictwo ukształtowane jeszcze na gruncie art. 445 § 1 k.c. wskazuje, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia powinna być brana pod uwagę zasada wszechstronności i indywidualizacji – czyli z jednej strony, oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, z drugiej zaś, indywidualnego podejścia do każdego przypadku. Podstawą dokonania tego rodzaju ustaleń powinny być, więc wyniki postępowania dowodowego z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Stąd też korygowanie kwoty zadośćuczynienia rekompensującego doznaną krzywdę jest możliwe w postępowaniu apelacyjnym tylko wówczas, gdy po rozważeniu okoliczności danej sprawy mających wpływ na jego wysokość, może być ono uznane za niewspółmiernie nieodpowiednie (por. np. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970r. III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53 oraz z dnia 18 listopada 2004r. I CK 219/04).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku pokazuje, że Sąd I instancji uczynił zadość przedstawionym wyżej wymogom, gdyż swój pogląd, co do wysokości sumy odpowiedniej, poprzedził rozważaniami, należycie osadzonymi w realiach rozpoznawanej sprawy. W tym stanie rzeczy korygowanie kwoty zadośćuczynienia przez Sąd II instancji nie miałyby dostatecznego uzasadnienia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 481 k.c. w związku z art. 817 k.c. i bronionej w tym zarzucie tezy, iż odsetki od zadośćuczynienia powinny być zasądzone od daty wyrokowania, przypomnieć trzeba, iż zagadnienie to wielokrotnie było przedmiotem wypowiedzi ze strony judykatury. Przedstawiane przez skarżącego argumenty przemawiające za zasądzeniem odsetek ustawowych od przyznanego zadośćuczynienia od daty wyrokowania nawiązują do historycznego już poglądu o pełnieniu przez odsetki ustawowe oprócz swojej tradycyjnej funkcji jako zryczałtowanego odszkodowania za opóźnienie w spełnieniu świadczenia (por. art. 481 § 1 k.c.) także funkcji waloryzacyjnej. W latach 80-tych i na początku lat 90-tych ubiegłego wieku, a więc w okresie nasilenia procesów inflacyjnych, przeważał pogląd, że zasądzenie odszkodowania (zadośćuczynienia) według cen z daty wyrokowania może uzasadniać przyznanie odsetek dopiero od tej daty, ponieważ ustalone na bardzo wysokim poziomie odsetki ustawowe pełnią funkcję waloryzacyjną i taką samą funkcję spełnia zasada ustalania odszkodowania według cen z daty wyrokowania. Aktualnie nie ma już powodów aby odstępować od ustawowych reguł rządzących zasądzeniem odsetek ustawowych za opóźnienie, w tym i tych określających termin wymagalności świadczeń z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (por. wyrok SN z dnia 25 marca 2009r. V CSK 370/08 wraz z uzasadnieniem).

Jest rzeczą oczywistą, że ocena rozmiaru szkody (krzywdy), a w konsekwencji wysokości żądanego zadośćuczynienia, w przypadku skierowania sprawy na drogę sądową, podlega weryfikacji sądowej. Jednakże byłoby niedopuszczalne przyjęcie, że to poszkodowany ma czekać z otrzymaniem świadczenia do chwili ustalenia wysokości szkody w postępowaniu sądowym. Orzeczenie sądowe w postępowaniu odszkodowawczym nie ma charakteru konstytutywnego, nie jest więc źródłem zobowiązania sprawcy szkody względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania. Przyjęcie przeciwnego stanowiska skłaniałoby dłużnika do zwlekania z wypłatą świadczenia, co nie byłoby zjawiskiem pożądanym. Rzeczywistym źródłem takiego zobowiązania jest czyn niedozwolony. W razie, zatem wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia przezeń roszczenia o zapłatę odszkodowania. Zgodnie z art. 455 k.c., w tej bowiem chwili staje się wymagalny obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, który wynika ze stosunku prawnego łączącego sprawcę szkody i poszkodowanego. Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie (zadośćuczynienie) w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty (jeżeli poszkodowany będzie ich żądał). Za przedstawionym rozumowaniem przemawia przede wszystkim wynikający z art. 481 k.c. obiektywny charakter roszczenia o odsetki za opóźnienie, które nie jest zależne od zawinienia zobowiązanego do spełnienia świadczenia. Jest więc zasadą, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia

odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. II CSK 434/09, LEX nr 602683 oraz z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11, LEX nr 1129170.

Przedstawione wyżej reguły doznają pewnych modyfikacji, jeśli idzie o stosunek ubezpieczyciel – poszkodowany (por. uzasadnienie pierwszego z powołanych wyżej wyroków Sądu Najwyższego). Modyfikacje te wynikają z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152). Wynika z nich, iż zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie a w przypadku, gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa powyżej okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W rozpoznawanej sprawie pismo powódki z dnia 7 listopada 2012r. wzywające pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł potraktować należało Jeżeli jednocześnie zważy się, iż pozwany w tym terminie dysponował a przynajmniej powinien dysponować wszystkimi danymi pozwalającymi na ocenę roszczenia powódki, niespełnienie przez niego świadczenia w terminie 30 dniowym (a nie 7 dniowym, jak to przyjął Sąd I instancji), wynikającym z art. 14 ust. 1 cyt. wyżej ustawy naraziło go na słuszny zarzut pozostawania w opóźnieniu w zapłacie należnego powódce zadośćuczynienia.

Dlatego, jeśli idzie o rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych, apelację pozwanego uwzględniono tylko w omówionym powyżej zakresie - korygując datę wymagalności świadczenia głównego w ten sposób, że wymagalność tę określono na dzień 29 listopada 2012r., zamiast na dzień 8 listopada 2012r.

Na podzielenie zasługiwał nadto zarzut naruszenia art. 98 § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 1 pkt 1 i § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.). Skarżący trafnie podnosił, iż w sprawie brak było dostatecznego uzasadnienia dla zasądzenia na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku poza powtórzeniem wyrażen ustawowych zawartych w § 2 ust. 1 nie zawiera argumentów na poparcie podwyższenia wynagrodzenia adwokata do wysokości podwójnej stawki minimalnej. Skarżący zaś zasadnie podkreśla, iż sprawa niniejsza nie należy do spraw szczególnie skomplikowanych pod względem faktycznym, nie ma także charakteru nowatorskiego pod względem prawnym wobec utrwalonej już linii orzecznictwa, a zakres podejmowanych przez pełnomocnika czynności procesowych mieścił się w granicach typowo przyjętych dla tego rodzaju postępowania. W sprawie niniejszej w postępowaniu przed Sądem I instancji odbyły się dwa posiedzenia, podczas których pełnomocnik powódki był zastępowany przez aplikanta adwokackiego. Z tych względów wysokość zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika powódki skorygowano w kierunku postulowanym przez skarżącego (do wysokości stawki minimalnej).

W tym stanie rzeczy, w omówionym wyżej zakresie, apelację pozwanego uwzględniono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W całej pozostałej części apelacja pozwanego, z podanych już wyżej względów, podlegała oddaleniu jako bezzasadna (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 100 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Mając na względzie, że powódka uległa w postępowaniu apelacyjnym tylko w nieznaczej części, Sąd Apelacyjny włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powódce całości kosztów poniesionych przez nią na tym etapie postępowania.